

Trypolis – dlaczego blokada medialna?

30 sierpnia 2011

Podejście NATO do wolności wypowiedzi stanowi zagrożenie wobec niezależnych dziennikarzy, zamyka ich konta na portalach społecznościowych, blokuje Twittera i hackuje witryny. Z jakiegoś powodu musi to robić. Pomimo tej faszystowskiej polityki, ci z nas, wokół których skupiały się miliony ciekawych informacji, mamy obowiązek mówić o tym co się dzieje.

Dla wszystkich tych, którzy kontaktują się ze mną codziennie, prosząc o nowe informacje, zdesperowani aby usłyszeć wieści pomimo blokady mediów nałożonej przez NATO, pośród kłamstw o „upadku reżimu Kadafiego”, po pierwsze, niech wam Bóg błogosławi, a po drugie, wy rzeczywiście reprezentujecie serca i umysły społeczności międzynarodowej. O tym nie mam żadnych wątpliwości. Od Manili do Moskwy, Rosji, gdzie według ostatnich badań 91% populacji wspiera Muammara Kadafiego, od Sydney do Strasburga, od Brazylii do Bangkoku.

Dla tych wszystkich dobrych ludzi, którzy szanują prawo międzynarodowe, i którzy brzydzą się NATO-wską rzezią i kradzieżą zasobów suwerennego państwa, nawet przed zakończeniem walki, którzy brzydzą się wspieraniem przez NATO al-Kaidy i poparciem rasistowskich bandytów, którzy zabijali Murzynów na ulicach, mam taką wiadomość.

Dla mnie niemożliwe jest siedzenie przy klawiaturze poza Libią i głoszenie, że jestem strażnikiem prawdy. Rzeczywiście, rzadko pisałem coś oprócz artykułów redakcyjnych o Libii, gdyż nie widzę tego co się tam dzieje. Korzystałem z przekazów niezależnych dziennikarzy na miejscu, którzy wszystko widzieli, a których teraz zmuszono do milczenia.

Są to ludzie, których albo tam poznałem przez lata pracy

zajmując się Afryką (byłem partnerem i międzynarodowym dyrektorem grupy medialnej w Afryce i nawiązałem wiele kontaktów i nadal działam w kilku pan-afrykańskich projektach), albo ci, z którymi kontaktowałem przez internet, mających rodziny w Libii, albo którzy sami są rzekomo w Libii. W przypadku internetu nigdy nie wiadomo. Ktoś wydający się zupełnie wiarygodny, może być jakimś punkiem w Nowym Jorku, albo osobą organizującą sobie rozrywkę. Najpierw trzeba sprawdzić tych ludzi podających się za kogoś... w tym przypadku, po pierwsze, dowiedzieć się od nich czy znają arabski. Jeśli nie, dziękuję i żegnaj. Po drugie, poprosić o ich adres e-mail. Jeśli ma coś wspólnego z Libią, moje zainteresowanie wzrasta.

Co trzeba robić to szanować wszystkie źródła, traktować je jako możliwie wiarygodne, ale skonfrontować to co mówią z informacjami przez nas otrzymywanymi. Niestety, zachodnie media zhańbiły się do tego stopnia, że zlikwidowałem w pakiecie kablowym BBC, Sky, CNN i Al-Jazeera, gdyż one mogły manipulować prawdą i ogłupiać siebie samych, ale nie mogą powiedzieć, że społeczność międzynarodowa jest głupia.

Wszyscy bardzo dobrze wiemy co się stało, a nawet zanim się przymierzali do tego, wszyscy dowiedzieliśmy się o „alternatywnym Trypolisie” zbudowanym w Katarze i tam filmowanym (niektórzy mówią, że w Indii), i wszyscy widzieliśmy różnice wykazane między „różnymi” Trypolisami.

Nie jestem handlarzem marzeń. Bardzo dobrze wiem, że gdybym zadeklarował, że siły płk Kaddafiego rozgromiły NATO i pokonały terrorystów, którzy szaleli w libijskiej stolicy ucinając głowy ludziom na ulicy, gwałcąc kobiety i dzieci, podpalając budynki i łupiąc (wielu z nich to obcokrajowcy), byłby zbiorowy okrzyk radości tak głośny, że usłyszałbym go tu gdzie siedzę.

Ale mogę powiedzieć co następuje. Po pierwsze, blokada medialna NATO, dlaczego? Czego się boją? Dlaczego grożono

niezależnym dziennikarzom? Dlaczego wdarto się na ich konta na portalach społecznościowych i je zamknięto, dlaczego zablokowano ich na Twitterze? Jak zwykle, mamy do czynienia z prostytutkami, gdyż oczywiście, teraz każdy kto ma konto społecznościowe już poinformował o e-mailach i alternatywnych metodach kontaktu.

Po drugie, jeśli kampanii NATO szło tak dobrze, to dlaczego w Trypolisie są tysiące najemników, od Brytyjczyków do Francuzów do Niemców do Katarczyków? Dlaczego NATO zbiori „rebeliantów”? Dlaczego NATO postawiła swoich żołnierzy na libijskiej ziemi? Dlaczego NATO bombarduje pozycje Libijskich Sił Zbrojnych? Widocznie nie wszystko idzie dobrze, gdyż NATO nie mogło walczyć zgodnie z prawami odnoszącymi się do konfliktu i przestrzegać zasad zaangażowania.

To tak, jak w walce bokserskiej jeden zawodnik, który przegrywa, wyciąga rewolwer i strzela do przeciwnika. Czy to nazywa się zwycięstwem?

Po trzecie, w przypadku braku raportów medialnych z powodu NATO-wskiej demokratycznej blokady (wolność wypowiedzi, tak?), mogę powiedzieć kategorycznie, że w Trypolisie rzezi dokonują terroryści wspierani przez NATO. To potwierdzili liczni świadkowie mieszkający w stolicy, którzy widzieli najbardziej okrutne naruszenia praw człowieka – kolejne piórko przy czapce NATO. To wymusza pytanie, co do diabła myśleli Cameron i Hague, Obama i Clinton, Sarkozy i Juppe, kiedy asystowali i finansowali tych fanatyków?

Bardzo trudno powiedzieć dokładnie do czego tu dojdzie, gdyż raporty bez źródeł są niemożliwe. Co ta blokada dała NATO i jej najemnikom, i rzekomo tysiącom służb specjalnych (pogwałcenie rezolucji ONZ w sprawie tego konfliktu), to swobodę zdobycia stolicy zanim powróci TV i pokaże się nam rezultaty. Otrzymuję raporty o nalotach dywanowych dokonywanych przez samoloty NATO wspierające terrorystów przeciwko siłom rządowym.

Informacje podawane przez NATO mówią, że miasto zostało zdobyte. Informacje z brytyjskiego Biura Spraw Zagranicznych i Wspólnoty Brytyjskiej mówią, że nie zostało zdobyte. Informacje z Libii mówią, że jeszcze nie zdobyte. Faktycznie, prezydent Afryki Południowej, Jacob Zuma, powiedział w piątek, że większość miasta jest w rękach sił rządowych, i jest tylko jeden rząd libijski, ten Jamahiriya, lojalny wobec Muammara Kadafigo. To wyjaśnia blokadę medialną.

Taka jest sytuacja dzisiaj. Co będzie jutro, nikt nie może powiedzieć. W innych miejscach, NATO / terroryści zajmują część Misraty i są zablokowani na zewnątrz Bregi, a NATO skoncentrowało się na szalonych i dzikich atakach bombowych na Sirte.

Niezależnie od rezultatu, szczerze mówiąc, nikt nie powie co się wydarzy gdy nastąpi eskalacja (Libijskie Siły Zbrojne mają wiele opcji, gdyby chciały je wykorzystać), a fakt, że NATO złamała wszystkie zasady zaangażowania, oraz wszystkie prawa odnoszące się do tego konfliktu, mówi wszystko. Prawda jest taka, że w końcu mogłaby zaatakować Trypolis bronią nuklearną i napaść nań 40 armiami.

Ale czy to jest zwycięstwo? Czy bokser wygrywa kiedy zastrzeli przeciwnika? Pamiętajmy, siły rządowe od początku broniły siebie i ludności cywilnej przed włóczącymi się bandami terrorystów, których rzeź cywilów, w tym sił Kadafigo, dała NATO pretekst, tak jak było w przypadku broni masowego rażenia Saddama.

I ostatnie pytanie: jak NATO wyjaśni tysiące ofiar wśród swoich wojsk i najemników? Sprawa jest taka: niezależnie od wyniku konfliktu, siły Kadafigo musiały walczyć. To czyni go bohaterem, a NATO zbirem, a podręczniki do historii będą nieprzejednane dla panów Obamy, Camerona i Sarkozy'ego, jak i ich biadolących tchórzy, którzy nie mieli odwagi by się im przeciwstawić.

Autor: Timothy Bancroft-Hinchey

Tłumaczenie: Ola Gordon

Źródło oryginalne: [English Pravda.ru](http://English.Pravda.ru)

Źródło polskie: [Stop Syjonizmowi](http://Stop.Syjonizmowi)